

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ŚLEDCZEJ DO ZBADANIA LEGALNOŚCI, PRAWIDŁOWOŚCI ORAZ CELOWOŚCI CZYNNOŚCI OPERACYJNO-ROZPOZNAWCZYCH PODEJMOWANYCH M.IN. Z WYKORZYSTANIEM OPROGRAMOWANIA PEGASUS PRZEZ CZŁONKÓW RADY MINISTRÓW, SŁUŻBY SPECJALNE, POLICJĘ, ORGANY KONTROLI SKARBOWEJ ORAZ CELNO-SKARBOWEJ, ORGANY POWOŁANE DO ŚCIGANIA PRZESTĘPSTW I PROKURATURĘ W OKRESIE OD DNIA 16 LISTOPADA 2015 R. DO DNIA 20 LISTOPADA 2023 R.**
(NR 17)
z dnia 1 lipca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. (nr 17)

1 lipca 2024 r.

Komisja Śledcza do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r., obradująca pod przewodnictwem poseł **Magdaleny Sroki (PSL-TD)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- dyskusja na temat niestawiennictwa świadka **Zbigniewa Ziobry** na posiedzeniu Komisji;
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Behan, Piotr Binas, Filip Curyło, Kamil Krajewski, Katarzyna Leder Salgueiro, Grzegorz Nawrocki, Dariusz Pilarz i Sławomir Śnieżko** – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Sylwia Łaska i Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r.

Panie pośle, bardzo proszę zająć miejsce.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Ja tylko dostarczam zwolnienie... (*niezrozumiałe*)

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Dziękuję uprzejmie. Dostarczone zostało mailowo do sekretariatu Komisji Śledczej. Dziękuję uprzejmie. Rozumiem, że pan przyszedł w charakterze...

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Członka Komisji.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

...członka Komisji. Zapraszam, panie pośle, do zabrania miejsca.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, gdyby pani nie wiedziała, to Komisja nielegalnie...
(*niezrozumiale*)

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Dobrze. Dziękujemy w takim razie, panie pośle.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

A ja przyniosłem w oryginale, bo wiem, że pani jest jednak legalistką, i mam nadzieję, że przynajmniej... (*niestyszalne*)

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Tak. Wszyscy są równi wobec prawa i tak funkcjonuje państwo, że nie ma równych i równiejszych, panie pośle.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji wobec niezgłoszenia do niego zastrzeżeń.

Dzisiejszy porządek dzienny... Dzisiejszy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia...

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

(*niezrozumiale*)

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Ja bardzo proszę o spokój. Bardzo proszę, szanowni państwo, o spokój.

Dzisiejszy porządek obrad przewiduje...

Panie pośle, zakłóca pan w tej chwili posiedzenie Komisji. Proszę usiąść i zabrać miejsce.

Dzisiejszy porządek dzienny posiedzenia przewiduje przesłuchanie pana Zbigniewa Ziobro, byłego ministra sprawiedliwości i byłego prokuratora generalnego, wezwanego w celu złożenia zeznań w sprawie badanej przez Komisję, oraz sprawy bieżące. Nie widzę innych zgłoszeń co do porządku dziennego, tak że przystępujemy do pracy.

Szanowni państwo, dzisiaj sekretariat Komisji przekazał informację o tym, że pan minister Ziobro przesłał zaświadczenie lekarskie wystawione przez biegłego sądowego, czyli skutecznie usprawiedliwił swoją dzisiejszą nieobecność na posiedzeniu Komisji.

Natomiast w tej chwili chciałabym zdementować słowa polityków, którzy do tej pory zarzucali nam nękanie pana ministra Ziobro. Otóż nie ma równych i równiejszych. Przepisy są jasne i klarowne dla wszystkich i to, że pan minister przysłał stosowne zaświadczenie lekarskie, świadczy o tym, że dotarła do niego informacja, którą medialnie przekazywaliśmy, że skutecznie można tylko w jedyny sposób usprawiedliwić swoją nieobecność.

Pan minister Ziobro jako świadek został powołany w dniu 19 lutego 2014 r. 12 czerwca wysłaliśmy do pana Zbigniewa Ziobro wezwanie, zarówno pocztą, jak i kurierem. Takie wezwanie również przesłane było pocztą mailową. Przesyłka kurierska wróciła do nas jednak z adnotacją, że adresat nie przebywa pod wskazanym adresem już 14 czerwca. Tak że adresy, które pan minister Ziobro wskazał do korespondencji, były adresami, których nieskutecznie można było... Nie można było doręczyć tego wezwania.

Podjęliśmy wtedy próbę kontaktu telefonicznego. Pan minister również nie odbierał telefonu. 17 czerwca próbowano również doręczyć przez klub parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości wezwanie. Co usłyszeliśmy w klubie Prawo i Sprawiedliwość? Ze aktualnie klub ma bardzo znacznie utrudniony kontakt z panem ministrem Ziobro i nie przyjął od nas korespondencji. Dlatego też 17 czerwca wystąpiliśmy do prokuratury, żeby dostarczyć wezwanie panu ministrowi Ziobro przez Policję.

25 czerwca jednak ponownie podjęliśmy próbę doręczenia do klubu Prawa i Sprawiedliwości wezwania, tym razem posługując się pocztą sejmową. Poczta Kancelarii Sejmu, piętro niżej, dostarczyła do klubu wezwanie dla pana Ziobro, po czym 26 czerwca od asystentki pana ministra otrzymaliśmy list, w którym pan minister wskazuje na chorobę i na to, że zwolnienie lekarskie dostarczył do Kancelarii Sejmu i jest ono do 7 lipca tego roku. Otóż zwolnienie dostarczone do pracodawcy nie jest tożsame z usprawiedliwieniem dostarczonym przez organy, które zajmują się wyjaśnieniem sprawy, czy to prokuraturę, czy komisje śledcze. Dlatego też dzisiaj, rozumiem, już pan minister Ziobro dokładnie jest zapoznany z procedurą i wie, że... jak skutecznie usprawiedliwić swoją nieobecność.

Chciałabym zaznaczyć, że do tej pory wypowiedzi polityków, którzy wskazywali na nękanie pana ministra Ziobro przez Policję, która usiłuje dostarczyć mu wezwanie, jest nieprawdą. Sami państwo wykorzystywali, politycy Solidarnej Polski wykorzystywali chorobę do tego, żeby... chorobę ministra, szefa swojej partii, do tego, żeby rozkręcać awanturę, a wystarczyło przedstawić także zaświadczenie, które otrzymaliśmy i o którym dzisiaj państwu powiedzieliśmy.

Tak że to tyle, jeżeli chodzi o kwestię przesłuchania w dniu dzisiejszym pana ministra Ziobro. Ponieważ zaświadczenie, którym dysponujemy, mówi o tym, że zwolnienie lekarskie pana Ziobro jest do dnia 7 lipca, ja w związku z powyższym proponuję, abyśmy w tej chwili, również przychyłając się do wniosku pana ministra Ziobro, który skierował do nas w piśmie, wyznaczili termin przesłuchania na 10 lipca – to już będzie po zwolnieniu lekarskim – oczywiście mając na uwadze fakt choroby, życząc panu Zbigniewowi Ziobro szybkiego powrotu do zdrowia, ale nie ma równych i równiejszych. Komisja nie przestanie pracować i prędzej czy później przesłucha pana ministra. Jeżeli to się nie uda dziesiątego, to będziemy występować z wnioskiem do biegłych o to, żeby określono możliwą najwcześniejszą datę przesłuchania pana ministra.

Czy ktoś z członków Komisji... Bardzo proszę, pan wiceprzewodniczący Tomasz Trela.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, nie jest tajemnicą, że myśmy o przesłuchaniu i wezwaniu pana Zbigniewa Ziobry mówili już kilka miesięcy temu. Poinformowaliśmy państwa, przygotowując i grupując świadków, że kończąc wątek zakupowy, będziemy wzywać przed Komisję pana Zbigniewa Ziobrę. Nie może być więc zaskoczeniem, że kończąc ten wątek, słuchając wszystkich świadków, bo przecież państwo też o tym doskonale wiecie, prawie każdy świadek – czy to był pracownik Ministerstwa Sprawiedliwości w randze dyrektora, zastępcy dyrektora czy podsekretarza stanu – mówił bardzo wyraźnie i bardzo jednoznacznie: To nie ja podejmowałem decyzję. Ja ją tylko wykonywałem. To nie ja decydowałem. Ja musiałem wykonywać decyzje swoich przełożonych.

Jedynym dysponentem Funduszu Sprawiedliwości był pan Zbigniew Ziobro. To on mógł decydować, to tylko on mógł delegować te uprawnienia. Nie ma więc żadnych wątpliwości, że zeznania pana Zbigniewa Ziobro mogą być kluczowe, szczególnie w przedmiocie dokumentów, które są w posiadaniu Komisji, i tego głównego dokumentu, gdzie Centralne Biuro Antykorupcyjne wnioskuje do ministra Ziobry o przekazanie 25 mln zł. Tam jest takie zdanie: „w nawiązaniu do wcześniejszych ustaleń”. Nikt na to zdanie nie był w stanie odpowiedzieć. Pewnie będzie mógł odpowiedzieć pan minister Ziobro.

Wreszcie w dobie dzisiejszej publikacji, w dobie dokumentu, który jest dokumentem źródłowym z wniosku o uchylenie immunitetu panu posłowi Romanowskiemu... Jarosław Kaczyński wiedział, że Fundusz Sprawiedliwości jest partyjną zabawką w rękach pana Ziobry i wszystkich członków Suwerennej Polski. To pokazuje bardzo wyraźnie i bardzo jednoznacznie: Prawo i Sprawiedliwość miało subwencję wyborczą, a Solidarna... Suwerenna Polska miała Fundusz Sprawiedliwości, który wykorzystywała na cele partyjne i na zadowalanie tego czy innego polityka.

Pan Ziobro stanie przed Komisją Śledczą. Pan Ziobro nie uniknie odpowiedzialności. Patrząc na procedury, patrząc na zastosowanie Kodeksu postępowania karnego,

dochowamy wszelkiej staranności, żeby odbyło się to jak najszybciej, ale nikt nie może być równiejszy i nikt nie może traktować się ponad prawem. Te czasy 15 października skończyły się na zawsze.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Teraz zgłasza się pan przewodniczący Marcin Bosacki. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Bosacki (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Trzy krótkie uwagi. Po pierwsze, tak jak zresztą powiedział pan przewodniczący Trela, zeznania pana ministra Ziobro będą absolutnie kluczowe dla prac naszej Komisji, przede wszystkim – ale nie tylko – dla jej wątku zakupowego, czyli tego, w jaki sposób skandalicznie i w naszej ocenie najprawdopodobniej ze złamaniem prawa przeznaczono w trybie arcyszybkim i niezwykle wątpliwym prawnie 25 mln z Funduszu Sprawiedliwości na zakup Pegasusa dla CBA, która była wówczas policją polityczną PiS.

Wszyscy świadkowie, którzy u nas zeznawali, mówili jasno, że ostateczne decyzje podejmował pan Ziobro. Mamy nadzieję, że on będzie miał na tyle zdrowia, ale i odwagi, żeby przed naszą Komisją swoje działania wówczas, we wrześniu 2017 r., wytłumaczyć. Mówię „odwagi”, ponieważ, szanowni państwo, pan Ziobro, owszem, w ostatniej chwili dzisiaj przedstawił zgodnie z prawem zaświadczenie od lekarza sądowego, iż nie może być obecny na naszej Komisji, ale wcześniej przez wiele tygodni uważał i wywoływał burze medialne, że jego zwolnienie w Sejmie wystarczy. Otóż nie wystarczy.

Podczas gdy był na zwolnieniu w Sejmie, przeprowadzał wielokrotnie wiele działań medialnych – w obronie swojego imienia, imienia swojej partii, imienia swoich kolegów – właśnie w sprawie Funduszu Sprawiedliwości. Tak było na przełomie marca i kwietnia. Teoretycznie był wtedy na zwolnieniu, ale, jak państwo wszyscy wiecie, robił długie konferencje prasowe i pojawiał się w wielu mediach. Tak było niedawno, bo w drugiej połowie maja, kiedy udzielił długiego wywiadu Telewizji Republika. Tak było w ostatnich dniach, kiedy wielokrotnie tweetował, próbując bronić absolutnie nie do obrony funkcjonowania Funduszu Sprawiedliwości i udziału w nim pana Wosia, któremu na szczęście w ubiegłym tygodniu odebraliśmy immunitet.

Te wszystkie działania, jak widać, nie są sprzeczne z tym, żeby pan minister Ziobro przedstawiał zaświadczenie lekarskie Sejmowi. Dlatego, pani przewodnicząca, ja będę... Jeśli te zwolnienia pana Ziobry przed naszą Komisją będą się przedłużać, a jednocześnie będzie on tak aktywny w mediach wtedy, kiedy jest mu to wygodne i potrzebne, to ja będę wtedy wnioskował o to, żeby – oprócz tego zaświadczenia lekarza sądowego – przebadali pana Ziobrę biegli sądowi, bo tylko oni będą mogli stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, czy on rzeczywiście nie może stanąć przed naszą Komisją.

Zwracam jeszcze uwagę Wysokiej Komisji na jedną możliwość, mianowicie inny sposób przeprowadzenia przesłuchania pana Ziobro. To nie musi być tutaj, to może być gdzieś indziej. To może być na przykład z ograniczeniami czasowymi, jeśli jego stan zdrowia rzeczywiście nie pozwala na dłuższe niż na przykład dwugodzinne przesłuchania. To wszystko można zrobić, ale dla dobra prac naszej Komisji i dla dobra interesu publicznego pana Ziobrę w najbliższych tygodniach lub miesiącach przesłuchać musimy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Dziękuję.

Zgłaszał się pan Witold Zembaczyński, tak że, panie przewodniczący, zaraz oddam panu głos. Proszę uprzejmie.

Poseł Witold Zembaczyński (KO):

Dziękuję, wielce szanowna pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, państwo doradcy, jesteście w istotnym punkcie prac naszej Komisji. Otóż po zbadaniu całej struktury odpowiedzialności w ramach Ministerstwa Sprawiedliwości dotarliśmy do kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości, do osoby Zbigniewa Ziobro, dlatego został on na dzisiaj wezwany.

Teraz to, co jest istotne, o czym powinna wiedzieć opinia publiczna, że fortel z nieobecnością ministra Ziobro, który oczywiście w oparciu o dostarczone zaświadczenie szanujemy – ta nieobecność jest usprawiedliwiona, choć w ostatnim momencie – polega na tym, że pan minister Ziobro w dniu 26 czerwca oficjalnie, ponieważ taka zwrotka trafia do Komisji, wie, że jest osobą zawezwaną przed Komisją Śledczą. Następnie dopiero w dniu 29 czerwca odbywa się to badanie, które zostało przez jego kuriera, pana posła Goska, dzisiaj Wysokiej Komisji dostarczone... przeprowadzone, po czym w oryginale trafia dosłownie do Komisji w papierze przed chwilą, a Komisja dowiaduje się o tym fakcie chwilę po godzinie 8.00. I to moim zdaniem jest bardzo nieodpowiedzialne zachowanie przez pana ministra, którego nie można stanem zdrowia usprawiedliwiać, ponieważ miał wiedzę – co najmniej od kilku tygodni – że zostanie wezwany na posiedzenie Wysokiej Komisji.

Ja mam do pana ministra Ziobro 40 pytań, które – w przeciwieństwie do jego zwolnienia L4 – się nie przeterminują, i te pytania zostaną zadane, więc uważam, że to jest lekceważące podejście pana ministra do samego faktu proceduralnego usprawiedliwienia swojej nieobecności, gdyż zawiadamianie Wysokiej Komisji w ostatnim momencie świadczy o lekceważeniu konstytucyjnego organu, jakim jest komisja śledcza, oraz o braku chęci woli do wyjaśnienia tej afery, w przeciwieństwie do tego, co pan minister anonsuje publicznie. W związku z tym, kiedy tylko warunki zdrowotne na to pozwolą, to przesłuchanie się odbędzie. I te pytania się nie przeterminują, zostaną postawione. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Paweł Śliz.

Poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, ja bardzo krótko chciałem zwrócić uwagę, że przepisy art. 117 § 2a Kodeksu postępowania karnego zostały wprowadzone w 2007 r. Był to projekt rządowy, który właśnie regulował, jak prawidłowo należy się usprawiedliwiać – właśnie zwolnieniem przez lekarza sądowego wskazanego według listy sądu okręgowego.

Ja mam tylko jedną uwagę, że takim dobrym obyczajem jest, skoro pan minister, który... Przecież to on wprowadzał te przepisy, więc miał wiedzę o nich, dobrze wiedział, jak należy się prawidłowo usprawiedliwić. Kierowanie w zeszłym tygodniu informacji, że jest, zalega gdzieś zwolnienie L4 bez prawidłowego usprawiedliwienia swojej nieobecności, i na ostatnią chwilę, na ostatnią minutę przedstawianie tego zaświadczenia jest takim brakiem szacunku do Komisji, a także naraża na koszty, naraża na niepotrzebne działanie, które można było uwzględnić już przy pierwszym zaświadczeniu, przy zaświadczeniu przy informacji, informacji, którą skierował do Komisji, że się nie stawia. Powinien się już wówczas prawidłowo usprawiedliwić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska, bardzo proszę.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Dziękuję.

Bardzo krótko. Proszę państwa, to nie chodzi tylko o lekceważenie naszej Komisji, to tak naprawdę chodzi o lekceważenie opinii publicznej. My zajmujemy się sytuacjami z przeszłości, z wtedy, kiedy pan minister Ziobro jako minister konstytucyjny w sposób oczywisty odpowiadał za wszystko, co się dzieje w ministerstwie. Dzisiaj jest w sytuacji takiej, że stara się nie odpowiedzieć na nasze pytania, co oczywiście nie zwalnia go z odpowiedzialności.

19 czerwca do Sejmu dotarł wniosek o uchylenie immunitetu panu ministrowi Romanowskiemu i to jest ten moment, w którym minister Ziobro musiał wiedzieć, że w tym wniosku zawiera się list Jarosława Kaczyńskiego do Zbigniewa Ziobry o tym, żeby Zbigniew Ziobro wstrzymał wypłaty z Funduszu Sprawiedliwości. Tak że to też

nie jest sytuacja nowa. My oczywiście będziemy czekać na tę możliwość przesłuchania pana ministra, ale, żeby była jasność, rozmawiamy nie o dniu dzisiejszym, tylko rozmawiamy o sytuacji z przeszłości, gdzie ta odpowiedzialność jest zupełnie oczywista. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Patryk Jaskulski jeszcze.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, ja chciałbym się przede wszystkim zwrócić do pana ministra Ziobro, bo wiem, jestem pewien, że nas ogląda lub też będzie oglądał.

To bardzo smutne, że sprawiedliwość nie może zostać wymierzona, że choroba uniemożliwia przesłuchanie człowieka, który stoi za zniszczeniem polskiego wymiaru sprawiedliwości, który zmienił prawo i zmieniał prawo tak, by zaspokajać własne partykularne interesy. Dlatego panu posłowi Zbigniewowi Ziobrze życzę z całego serca dużo zdrowia. Niech pan wraca do pełni sił, niech pan wraca do zdrowia po to, żeby pan stanął się przed Komisją. Życzę panu jak najlepszej opieki lekarskiej oraz tego, by jeszcze jak najszybciej wrócił pan, aby stanąć się także – wierzę w to – przed niezawisłym sądem, abyśmy mogli oddać honor i sprawiedliwość tym wszystkim ludziom pokrzywdzonym i poturbowanym przez system i los, tym, którym odebrano szansę na pomoc z Funduszu Sprawiedliwości, przeznaczając miliony na szpiegowskie oprogramowanie i kampanię polityków PiS.

Fundusz Sprawiedliwości to było narzędzie do finansowania partii Zbigniewa Ziobry, o czym wiedział chociażby prezes Jarosław Kaczyński, który w tej sprawie, wiemy, nawet pisał listy. To w imieniu właśnie tych wszystkich pokrzywdzonych, których pan skrzywdził, życzę panu bardzo dużo zdrowia i siły, żeby pan stanął się tutaj przed nami, przed najwyższą Komisją, a później przed niezależnym wymiarem sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Szanowni państwo, żarty się skończyły. 15 października żarty się skończyły. I widzieliśmy w ostatnim tygodniu, jak politycy Suwerennej Polski panicznie biegając, machając rękami, udawali, że nic się nie stało, natomiast stało się. My dzisiaj w drugim punkcie porządku dziennego obrad zaprezentujemy państwu zawiadomienia, zawiadomienia do prokuratury już na tym etapie prac Komisji, ponieważ wiemy o tym, że równolegle pracują zespoły w Prokuraturze Krajowej, zarówno zespół prokuratorski, który zajmuje się rozliczeniem Funduszu Sprawiedliwości... i tutaj mamy do czynienia z sytuacją, w której pan wiceminister Woś już ma ściągnięty immunitet. Tak że dzisiaj zaprezentujemy kolejne treści, w naszej ocenie nadające się na postawienie zarzutów panu Wosiowi, ale także złożymy zawiadomienie na pana Mikołaja Pawlaka, który w naszej ocenie również nie dopełnił swoich obowiązków na nim ciążyących.

Ja poproszę w tej chwili pana przewodniczącego Pawła Śliza o zaprezentowanie tych zawiadomień do prokuratury. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, które zostało przygotowane przez Komisję, jeżeli chodzi o pana Michała Wosia, nie jest... wykracza poza ten zakres, który był przedmiotem debaty o uchylenie immunitetu. To jest zawiadomienie, które obejmuje także pana Mikołaja Pawlaka.

Jeżeli chodzi o pana Michała Wosia, jest to zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 i 2 w związku z art. 271 § 1, a jeżeli chodzi o pana Mikołaja Pawlaka, jest to zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 231 Kodeksu karnego.

Krótkie ustalenia faktyczne pozwolę państwu przedstawić. Mianowicie, jak państwo wiecie, w trakcie prac Komisji dowiedzieliśmy się, że 14 września 2017 r. pan Michał Woś

skierował do pani Teresy Czerwińskiej, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pismo, w którym na podstawie wskazanych przepisów ustawy o finansach publicznych zwrócił się do pani minister o wyrażenie zgody na dokonanie planu finansowego funduszu, mówiąc obecną nazwę: Funduszu Sprawiedliwości. W tym piśmie, bo to jest tak naprawdę clou tego problemu, pan Michał Woś wskazał, że „zaplanowane zmiany środków finansowych w planie na 2017 r. dotyczą m.in. pozycji 2: koszty własne zwiększone o kwotę 34 mln” itd. Ale tam zostało wskazane, że „inne działania zwiększone o kwotę 25 mln zł”.

Tutaj szczególnego podkreślenia wymaga okoliczność, iż pan Michał Woś jako podstawę prawną proponowanych zmian w zakresie pozostałych „innych kosztów własnych” w planie finansowym Funduszu Sprawiedliwości wskazał przepisy art. 43 § 8 pkt 4 Kodeksu karnego wykonawczego, szczegółowo to także argumentując. Wskazał, że pozostałe inne koszty własne zgodnie z tym przepisem przeznaczone są na wykonywanie bezpośrednio przez dysponenta lub powierzone przez niego zadania mające na celu wsparcie i rozwój systemu pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem i świadkom oraz pomocy postpenitencjarnej, a także przeciwdziałanie przyczynom przestępczości...

W ślad za tym pismem został przekazany także plan finansowy Funduszu Sprawiedliwości wraz ze zmianami. Treść pisma podsekretarza stanu, pana Michała Wosia, i ta proponowana zmiana planu były znane zastępcy dyrektora Departamentu Budżetu i Efektywności Finansowej, głównemu księgowemu... pani głównej księgowej resortu, pani Elżbiecie Piñciurek, ale także panu Janowi Paziowskiemu. Pani Teresa Czerwińska, która była podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów, wyraziła zgodę na zmianę planu finansowego Funduszu Sprawiedliwości, która została zaproponowana przez pana Michała Wosia.

Wyrażona na piśmie zgoda ministra finansów wpłynęła do kancelarii głównej Ministerstwa Sprawiedliwości, podobnie jak i do sekretariatu podsekretarza stanu, w dniu 19 września. Tak to wynika z pieczęci datownika oraz własnoręcznego podpisu pana Michała Wosia, który zapoznał się z treścią pisma w dniu 20 września 2017 r. Co więcej, pismo zawierało zgodę ministra finansów na dokonanie zmiany w planie finansowym funduszu pomocy pokrzywdzonym. Wpłynęło do ministerstwa... departamentu w dniu 21 września. W tym samym dniu zostało zarejestrowane w sekretariacie Wydziału Pomocy Pokrzywdzonym oraz... przestępstw przeciwko rodzinie i opiece Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich.

Zanim jeszcze podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, pan Woś, skierował do pani Teresy Czerwińskiej pismo z 14 września 2017 r. o wyrażenie zgody na dokonanie zmian planu finansowego, w dniu 13 września, a więc w dniu wcześniejszym, o godz. 17.39 pan Mikołaj Pawlak, dyrektor Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich, przekazał do Komisji Finansów Publicznych wiadomość mail zatytułowaną „Zmiany planu finansowego Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej” o następującej treści.

Tutaj cytat bezpośredni z tego maila: „W nawiązaniu do rozmowy telefonicznej potwierdzam zapotrzebowanie na uzupełnienie porządku obrad na jutrzejsze posiedzenie Wysokiej Komisji Finansów Publicznych na dzień 14 września 2017 r. o sprawę zmiany planu finansowego Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej na 2017 r. Zmiana jest konieczna z uwagi na zmianę przepisów Kodeksu karnego wykonawczego, które weszły w życie w dniu 12 sierpnia 2017 r., oraz nowe rozporządzenie w tym zakresie co do nowych zadań dla dysponenta Ministerstwa Sprawiedliwości. Do 10.00–11.00 dnia 14 września powinniśmy otrzymać pozytywną opinię z Ministerstwa Finansów. Uprzejmie proszę o uwzględnienie niniejszej sprawy w planach porządku obrad Wysokiej Komisji. Będziemy niezwłocznie informowali o stanie sprawy”.

Tutaj, w tym miejscu należy od razu podkreślić, że w dacie maila nie tylko był brak zgody ministra finansów na dokonanie zmian w planie finansowym funduszu pomocy pokrzywdzonym, ale nawet nie było stosowne pismo skierowane do Ministerstwa Finansów, a pan Pawlak już o tym wiedział, że będzie zgoda. Nie obowiązywało także

rozporządzenie, o którym mowa w mailu, bo to rozporządzenie weszło dopiero 20 września 2017 r.

14 września, czyli dnia następnego, Mikołaj Pawlak wysłał kolejnego maila do Komisji Finansów Publicznych wraz z załącznikami, kierując go również do wiadomości pani Elżbiety Piñciurek, Izabeli Boguckiej, Mirosława Stasiaka, o następującej treści: „W załączeniu przesyłam wniosek o włączenie do jutrzejszego posiedzenia” – 15 września, godz. 8.30 – „Wysokiej Komisji sprawy o wyrażenie opinii odnośnie zmiany planu finansowego Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Załączam również projekt zmiany planu oraz zgodę ministerstwa rozwoju i finansów z dnia 14 września. Oryginały dokumentów zostaną dostarczone bezpośrednio do sekretariatu”.

Mailem z dnia 15 września o godz. 7.59 sekretariat Komisji Finansów Publicznych przysłał do pana Mikołaja Pawlaka zawiadomienie o posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, które ma się odbyć za 31 minut, o 8.30. Zawiadomienie zawierało już zmianę... punkt o zmianie porządku dziennego o zaopiniowanie wniosku ministra sprawiedliwości.

Zmiana zaplanowanych środków była... Na posiedzeniu komisji pojawił się pan minister Woś, który również w tym wypadku argumentował zmianę tego planu na zupełnie inny cel niż, jak się później dowiedzieliśmy, zostały te środki przekazane.

W tym samym dniu, 15 września, do Ministerstwa Finansów... do Ministerstwa Sprawiedliwości, do pana Zbigniewa Ziobro wpłynęło pismo szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego Ernesta Bejdy o następującej treści: „Nawiązując do wcześniejszych ustaleń na podstawie art. 43 § 8 pkt 1c ustawy – Kodeks karny wykonawczy, zwracam się z wnioskiem o przekazanie CBA uzgodnionej kwoty w celu realizacji zadań polegających na zakupie środków techniki specjalnej służących do wykrywania i zapobiegania przestępczości”.

Przedmiotowe pismo zostało zarejestrowane w Departamencie Budżetu i Efektywności Finansowej w dniu 18 września. Do sekretariatu podsekretarza stanu wpłynęło w dniu 19 września. Z jego treścią zapoznał się także dyrektor Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich, pan Mikołaj Pawlak. Co wskazuje na to? Pieczęć i własnoręczny podpis pana Mikołaja Pawlaka, który widnieje na dole pisma.

W dniu 29 września 2017 r. została zawarta, na podstawie art. 43 § 8 pkt 1c i § 11 rozporządzenia ministra sprawiedliwości, umowa pomiędzy ministrem sprawiedliwości a Centralnym Biurem Antykorupcyjnym. W umowie dysponent funduszu akceptował wniosek Centralnego Biura Antykorupcyjnego na dofinansowanie zadań określonych w art. 43 § 8 pkt 1c Kodeksu karnego wykonawczego. Umowę przygotował pan Mikołaj Pawlak, który był osobiście obecny z biurze Centralnego Biura Antykorupcyjnego podczas podpisywania umowy, do czego sam przyznał się w czasie swojego przesłuchania przed Komisją Śledczą w dniu 10 czerwca 2024 r. Podstawą dokonywanych przelewów były pisemne dyspozycje przekazania środków wydane przez podsekretarza stanu, pana Michała Wosia.

Konkludując, pragnę zwrócić państwa uwagę na istotną kwestię, o której... Komisja podnosi przez cały czas przesłuchiwanie świadków. Wniosek, który został skierowany do Ministerstwa Finansów, wskazywał w sposób jednoznaczny podstawę prawną, na którą zgodę wyraziło Ministerstwo Finansów, a mianowicie art. 43 § 8 pkt 4 Kodeksu karnego wykonawczego, który brzmi: „działalność podejmowaną lub powierzoną przez dysponenta Funduszu, mającą na celu wsparcie i rozwój systemu pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem i świadkom oraz pomocy postpenitencjarnej, a także przeciwdziałanie przyczynom przestępczości” i tu jest „w szczególności” wymienione. Natomiast zgodnie z treścią umowy te pieniądze zostały przeznaczone na zupełnie inny cel, na cel opisany w art. 43 § 8 pkt 1c, czyli „realizację przez jednostki sektora finansów publicznych zadań ustawowych związanych z ochroną interesów osób pokrzywdzonych przestępstwem i świadków, a także wykrywaniem i zapobieganiem przestępczości oraz likwidacją skutków pokrzywdzenia przestępstwem”.

Szanowni państwo, nie jest... Nie budzi żadnej wątpliwości, że w świetle zeznań świadków, w świetle dokumentów, które zostały ujawnione przez Komisję Śledczą,

w świetle w szczególności pisma z dnia 15 września 2017 r., które Ernest Bejda kieruje do Ministerstwa Sprawiedliwości, mówiąc, wskazując „do wcześniejszych ustaleń”, w Ministerstwie Sprawiedliwości zarówno minister Woś, jak i pan Mikołaj Pawlak mieli pełną świadomość, że kwota, która była przesunięta w Funduszu Sprawiedliwości, była przesunięta na zupełnie inny cel.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że celowo zostało Ministerstwo Finansów wprowadzone w błąd i celowo także komisja finansów Sejmu została wprowadzona w błąd. To są czyny, które wymagają weryfikacji przez organy ścigania. W ocenie Komisji Śledczej ds. Pegasusa dowody, które ujawniliśmy w tym naszym... w naszych przesłuchaniach, w sposób jednoznaczny wskazują, że mogło dojść do wypełnienia znamion czynów, których... które są wskazywane w petitum zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, jeszcze dzisiaj te zawiadomienia zostaną przesłane do Prokuratury Krajowej celem włączenia do toczących się postępowań.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo państwu dziękuję. Tak jak mówiłam na wstępie, pan minister Zbigniew Ziobro wezwany będzie na dzień 10 lipca. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Chyba musimy przegłosować...

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Dobrze. Rozumiem, że pan, panie pośle przewodniczący, składa wniosek w zakresie przyjęcia uchwały celem wysłania do prokuratury zawiadomień...

Poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):

Z całą rozciągniętością, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Kto jest za podjęciem takiej uchwały? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. 6 osób głosowało za.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Bardzo proszę o odnotowanie, że byłem za. Nie zdążyłem nacisnąć przycisku.

Przewodnicząca poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

7 głosów za. Dziękuję. Pan przewodniczący Wipler był przeciw. 7 głosów za, 1 głos przeciw, 0 wstrzymujących się.

Uchwała została przyjęta o skierowaniu zawiadomień do prokuratury.

Dziękuję uprzejmie. Zamykam posiedzenie Komisji.